

AMERYKANIE ULEPSZAJĄ SAMOLOTY ATAKU ELEKTRONICZNEGO

Koncern Boeing planuje w połowie 2020 roku rozpocząć modernizację samolotów E/A-18G Growler, zwiększając możliwości ofensywne ich pokładowego systemu walki elektronicznej. Pierwsza zmodernizowana maszyna ma się pojawić około 2025 roku.

Przygotowania do modernizacji samolotów walki radioelektronicznej typu E/A-18G Growler to efekt kontraktu, jaki amerykańska marynarka wojenna zawarła z koncernem Boeing na początku 2019 r. Zmiany dotyczą przede wszystkim pokładowego systemu walki elektronicznej i mają być na tyle poważne, że planuje się rozszerzyć nazwę samolotu oznaczając go jako Growler Block 2.

Marynarka wojenna tłumaczy inwestowanie w samoloty zbudowane w latach 90. nie posiadaniem innych statków powietrznych, które mogłyby realizować zadania walki radioelektronicznej. Brak czasu i pieniędzy na opracowanie nowych maszyn zmusił Amerykanów do rozpoczęcia prac nad modernizacją Growlerów. Pełen zakres zmian, jakie mają być wprowadzane od połowy 2020 roku nie jest jeszcze znany.



Konforemne zbiorniki paliwa na grzbiecie samolotu F/A-18 Super Hornet. Fot. Boeing

Obecnie wiadomo tylko, że Boeing planuje:

- ulepszyć sensory systemu AN/ALQ-218 (produkowanego przez koncern Northrop Grumman), które odbierają sygnały radiolokacyjne ostrzegając o nich załogę samolotu, jak również pozwalając na ich analizę;
- wprowadzić w systemach obliczeniowych tzw. „przetwarzanie adaptacyjne i rozproszone” (adaptive and distributed processing), dzięki czemu komputery pokładowe będą szybciej przetwarzały i opracowywały informację o zagrożeniach (zmniejszając przy tym obciążenie załogi);
- wprowadzić programowalne radiostacje pokładowe;
- wykorzystać część rozwiązań wchodzących w skład pakietu modernizacyjnego Block 3 samolotów myśliwskich F/A-18E/F Super Hornet - w tym np. nowe, konforemne zbiorniki paliwa na ponad 1,5 tony paliwa (przylegające ściśle do kadłuba samolotu a więc o zmniejszonej wykrywalności i oporze powietrza) oraz zmieniony układ kokpitu.

Przypuszcza się jednak, że główne zmiany będą dotyczyły systemów elektronicznych, a nie samego płatowca. Będzie to związane m.in. z większą mocą obliczeniową komputerów pokładowych, która pozwoli adaptacyjnie dostosowywać zakłócenia do zmieniającej się sytuacji i to również bez udziału operatora. W starych systemach zakłócających skuteczność działania drastycznie spada w przypadku przeciwdziałania np. radarom z szybko i „quasilosowo” zmieniającymi się parametrami sygnału.

To właśnie dzięki takim cechom, samolot E/A-18G Growler Block 2 ma skuteczniej realizować zadanie elektronicznej osłony skrzydeł lotniczych stacjonujących na amerykańskich lotniskowcach. Pomóc ma w tym również wprowadzona w nim możliwość kierowania działaniem bezzałogowych statków powietrznych lecących w szyku jako tzw. „lojalni skrzydłowi” i również działających jako wsparcie w walce radioelektronicznej. Pozwoli na to zarówno zainstalowany na Growlerach system łączności, jak i odpowiednia moc obliczeniowa komputerów pokładowych.

Przypuszcza się, że jednym z głównych kandydatów na tego rodzaju drony dla amerykańskiej marynarki wojennej może być system BATS (Boeing Airpower Teaming System) opracowany przez koncern Boeing na zapotrzebowanie... australijskich sił zbrojnych.



Wizja artystyczna dronów wchodzących w skład systemu BATS - Boeing Airpower Teaming System współpracujących z samolotem walki radioelektronicznej E/A-18G Growler. Fot. Boeing